

# Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie osobnego oddziału parcelacyjnego w Banku krajowym.

Uchwałą z 29. listopada 1890. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu „by sprawę utworzenia w Banku krajowym oddziału parcelacyjnego wziął pod rozwagę“. Gdy rezolucya ta żadnego nieodniosła rezultatu, ponowił ją Sejm w dniu 23. marca 1892. po dłuższej i zasadniej rozprawie w której starły się kierunki i zdania przychylne i nieprzychylne parcelacyi, a nadto dał Sejm niezawodny wyraz przekonania o ważności sprawy, dołączając do uchwały z r. 1890 polecenie Wydziałowi krajowemu zdania sprawy na najbliższej sesyi.

Parcelacyi jako środka ratowania wielkiej własności przed przechodzeniem jej w ręce nienarodowe, parcelacyi częściowej dla ratowania reszty majątku, chwyciła się w ciężkich warunkach naszych wielka własność we wszystkich dzielnicach. Od szeregu lat odbywa się ona i w naszym kraju, na coraz większą skalę, głównie na zachodzie, ale posuwa się bardzo znacznie ku wschodowi. Znajduje ona głównego bodźca w niezmiernie już rozbudzonej prądzie w ludności wiejskiej nabywania większych parceli ziemi, gdy rozdrobienie własności włościańskiej doszło do granic gospodarczo już niezdrowych. Liczne jednostki skrzętniejsze, pracowitsze, którym zwłaszcza przy robotach publicznych, przy przemyśle naftowym powiodło się zebrać zasób pieniężny, szuka za ziemią. Znakomitym też materiałem na nabywcę parceli z dóbr tabularnych jest emigrant, zwłaszcza zamorski, który miał powodzenie i wraca z oszczędzonym groszem.

Powstał więc silny prąd parcelacyjny w kraju naszym, wzmaga się podaż majątków na parcelację, wzrasta popyt. Parcelują sami właściciele, częściej pośrednicy, co raz częstsze wypadki parcelacyi na spekulację. Początki jakiejś ku temu celowi zorganizowanej akcji nadzwyczaj małe, kilka spółek mających na celu ochronę, regulowanie stosunków finansowych własności ziemskiej, także przez parcelację. Niedziw, że prąd naturalny, nie ujęty w żadne karby, nie kierowany żadną myślą ogólniejszą gospodarczych, społecznych, narodowych względów, idzie zbyt często wyłącznie drogą indywidualnych interesów, względów bezpośredniej korzyści, a parcelacja taka, prowadzona niepowołaną ręką, kończy się destrukcją wielkiej własności, parcelacją szkodliwą, kolonizacją bezwyboru, na ruinach obszaru dworskiego i dworu, powstaje [nowotwór bez warunków żywotności, bez uwzględnienia potrzeb gospo-

darczych, komunikacyjnych, melioracyjnych, niemówiąc o szkolnych, kościelnych, gminnych; osadnicatwo dzikie, nierokujące ani społecznej harmonii, ani zdrowego rozwoju.

Nadto, parcelacye podejmowane czy to przez prywatnych właścicieli koniecznością finansową zagnonnych, czy spekulantów, prowadzone bez sił finansowych, fachowych, technicznych, prawnych, jak to w wielu okazało się wypadkach, naraziły zarówno właściciela majątku, jak jego wierzycieli na znaczne straty, a nowonabywców, osadników na niebezpieczeństwo zupełnej ruiny.

Wszystkie te objawy skłoniły Wysoki Sejm w powziętych rezolucjach, do rozważenia w jaki sposób i w jakiej mierze akcyja na tem polu winna być ujętą ręką kraju, tak że nawet myśl czy nie należałoby przy banku krajowym utworzyć osobnego parcelacyjnego oddziału, została Wydziałowi krajowemu do zbadania przekazaną.

Wydział krajowy z wiosną 1891 udał się do obydwu Towarzystw rolniczych w kraju oraz do Dyrekcyi Banku ziemskiego w Poznaniu prosząc pierwsze o opinię czy zachodzi potrzeba utworzenia osobnego oddziału parcelacyjnego przy Banku krajowym, jakiego należało dać zamiary nowemu oddziałowi, pod jakimi warunkami należałoby udzielać kredytu parcelacyjnego — zaś Dyrekcyę Banku ziemskiego w Poznaniu prosił o zakomunikowanie doświadczeń rozległej już w ówczas działalności parcelacyjnej i kolonizacyjnej w pruskiej dzielnicy, o materiały rzucające światło na organizacyę, sposoby działania na polu parcelacyi i osadnictwa wewnętrznego. Odbył się zjazd delegatów Banku ziemskiego z delegatem Wydziału krajowego w Krakowie, a Dyrekcyja Banku ziemskiego przysłała projekt akcyi dla Galicyi, statut centralnej finansowej instytucyi i statuta dla lokalnych spółek ziemskich. Materiały służyły także Dyrekcyi i Radzie Nadzorczej Banku krajowego za substrat dla wydania opinii.

Rezultatem do jakiego Wydział krajowy już w r. 1892 doszedł a Sejmowi w r. 1893 przedłożył, było, że akcyja parcelacyjna nie powinna być centralizacyjnie prowadzoną, że parcelacya i osadnictwo wymagają uwzględnienia lokalnych potrzeb i właściwości, że strona techniczna, administracyjna parcelacyi, kupowanie części czy całych majątków, plan parcelacyi pomiary, podziały, szukanie nabywców, osadzanie ich itd. może być wykonaniem tylko przez czynniki lokalne, najlepiej przez Spółki ziemskie, nigdy zaś przez centralny krajowy instytut kredytowy. Zadanie tegoż ma się ograniczyć do pomocy finansowej, a mianowicie „do dostarczenia kredytu hipotecznego dla czątkowych nabywców, do pośrednictwa przy konwersyi długów na parcelowanych cząstkach ciężących, wreszcie ewentualnie także do niesienia pomocy w granicach statutu Banku dozwolonych spółkom parcelacyjnym gdyby takowe powstały, tylko bowiem taka działalność może parcelacye racjonalnie poprzeć a nie wywołać parcelacyi spekulacyjnych“.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z takim wynikiem przedłożone Wysokiemu Sejmowi w r. 1893, niezalatwione, ponawia Wydział krajowy w całej osnowie w r. bieżącym.

Komisya gospodarstwa krajowego, przyjmuje sprawozdanie to w sprawie utworzenia osobnego działu parcelacyjnego w Banku krajowym do wiadomości, uznając w zupełność że nie może być zadaniem tegoż bezpośrednia akcyja parcelacyjna, niepodziela jednak zdania Wydziału krajowego, jakoby działalność Banku krajowego w sprawie parcelacyi była dostateczną.

Komisya gospodarstwa krajowego wyraża przekonanie że jednym ze środków przyjsicia w pomoc wielkiej własności ziemskiej, utrwalenia posiadania w rękach dotychczasowych właścicieli a nawet ich rodzin, byłoby częściowe parcelowanie większych obszarów, odprzedaż części dla ratowania reszty majątku. Tylko parcelacya pozwala na osiągnięcie znacznie wyższych cen za morg ziemi, pozwala tedy na uzyskanie za część majątku sum, któremi może właściciel uwolnić się od przeciążających długów hipotecznych i być zdolnym na uratowanej reszcie majątku zaprowadzić gospodarstwo intensywniejsze.

Przez parcelację większych majątków, zwłaszcza w wschodniej części kraju, gdzie obszary jednostek gospodarczych są bardzo wielkie, a w okolicach źle zaludnionych, skazane na brak robotnika, można z jednej strony ułatwić tworzenie się mniejszych folwarcznych gospodarstw, dalej silniejszych średnich gospodarstw włościańskich, a także drobniejszych osiadłości, a z drugiej strony przez racjonalnie prowadzone osadnictwo zasilić okolice nowymi osadami, pomnożyć liczbę rąk.

Istniejący, faktyczny, ciągle wzrastający prąd parcelacyjny jest najlepszym dowodem że parcelacja jest objawem potrzeby naturalnej, wynika z jednej strony z konieczności ratowania majątku przez obcięcie części tegoż a niestety często nawet przez doszczętne podzielenie, z drugiej strony z wzrastającej liczby drobnych i średnich nabywców ziemi, którzy za ziemią szukają, mając ograniczoną podaż gotowi są płacić ceny kupna bardzo znaczne, nieznane przy sprzedażach całych majątków tabularnych. Prąd ten wzmaga się z trwaniem lat krytycznych dla rolnictwa, niedaje się niczem powstrzymać, a nieujęty w żadną organizację, którejby przewodziła myśl, względy na stosunki społeczne i gospodarcze na dziś i na jutro, dostaje się często w ręce niepowołane, wyzyskujące lub niefachowe i słabe finansowo i wywołuje rezultaty objawiające się często destrukcją majątku bez uratowania właściciela, narażeniem wierzycieli, co gorsza, narażeniem nabywców parceli na utratę własności, jest bezmyślną, często wręcz szkodliwą parcelacją i osadnictwem bez wyboru.

Przez parcelację daje się wytworzyć w kraju naszym średnia własność ziemską. Daje się wstrzymać tendencja górująca na zachodzie, zupełnego rozdrobnienia włościańskiej własności ziemskiej na atomy ziemi, niedające już podstawy egzystencji włościanina, powodujące proletaryat włościański i emigrację. Część włościan będzie mogła pozbywając droższe a małe parcele, nabyć większe parcele, obszary nadające się do prowadzenia żywotnego gospodarstwa włościańskiego.

Przedewszystkiem będzie można wyzyskać z pożytkiem dla kraju zdolność do pracy, nabyte doświadczenia i zdobyte pracą i oszczędnością zasoby materialne tych emigrantów, którzy zwłaszcza za morzem pracowali z powodzeniem, a ułatwiając im nabycie gospodarstw rolnych w kraju, będzie można w bardzo wielu wypadkach skłonić ich do powrotu do kraju i uratować od zupełnej eksparacji pozostania w emigracji stałej i osiedlania się w krajach zamorskich.

Tylko zorganizowana akcja parcelacyjna może zabezpieczyć, że parcelacja odbędzie się z uwzględnieniem ekonomicznych i społecznych wymagań, że odbędzie się z myślą o przyszłości, z komasacją, zabezpieczeniem środków komunikacyjnych, potrzebnych melioracji, z zabezpieczeniem potrzeb gminnych, szkolnych i kościelnych w nowej osadzie, że w materiale osadników będzie czyniony jako wybór, że kierowanie osadnictwa będzie się odbywać z przewodnią jakąś myślą, słowem, że robota nie będzie destrukcją wielkiej własności tylko ze względów finansowych, tylko dla korzyści indywidualnych ale równocześnie stworzeniem silnej i żywotnej średniej i dobrej własności, i powstaniem równoczesnem osad nowych żywotnych i zdolnych rozwoju.

Komisya gospodarstwa krajowego, nie może zgodzić się na to, żeby prąd parcelacyjny wzrastający w kraju naszym zostawić samemu sobie i jest przekonana, że należy go ująć silną ręką i poprowadzić w kierunku narodowo, społecznie i gospodarczo wskazanem. Komisya gosp. kraj. jest zdania, że nie wolno nieuwzględniać objawów potrzeby parcelacji i kolonizacji w kraju naszym, ani pozwolić by ze szkodą interesowanych prowadzone były niudolnie (lub bez środków dostatecznych) lub czysto spekulacyjnie. Wyraża też przekonanie, że i w tej sprawie, jak we wszystkich dotyczących kredytu własności ziemskiej, powołany jest Bank krajowy do zastosowania się do potrzeb własności ziemskiej w tym kierunku.

Uznając więc, że nie może być zadaniem Banku krajowego jako centralnej instytucji prowadzenie właściwego interesu parcelacyjnego, czy to na własny rachunek czy sposobem komi-

sowym, więc zakupno majątków na parcelację, przeprowadzenie pomiarów, planów, parcelacji, starania się o nabywoów, sprowadzanie osadników, przeprowadzenie osadnictwa samego, administrowanie majątku przez czas parcelacji aż do ukończenia interesu. — Uznając, że zadaniem Banku może być jedynie pomoc finansowa przy regulowaniu hipotek, przy spłacie konwersyi wierzytelności, zaliczkowanie cen kupna na rachunek nabywców i t. p., głównie za pośrednictwem „Spółek ziemskich“ t. j. instytucyi na wzajemności opartych operujących na mniejszych przestrzeniach kraju, których celem będzie z uwzględnieniem lokalnych właściwości i potrzeb prowadzić stronę administracyjną interesu parcelacyjnego, — komisya gospodarstwa krajowego wyraża przekonanie, że akcyja Banku krajowego w tych granicach, winna być jednak na większą skalę podjętą, zorganizowaną, że normy i warunki pod jakimi ma Bank krajowy działać, winny być skale określone, do wiadomości podane, oraz że Bank krajowy powinien wziąć inicjatywę w powoływaniu do życia Spółek tego rodzaju.

W przekonaniu też, że do podobnej akcyi nie jest potrzebnem tworzenie osobnego działu parcelacyjnego przy Banku krajowym, a jednak akcyja tegoż Banku winna nieograniczać się jak dotąd do pomocy finansowej w indywidualnych bardzo nielicznych wypadkach, komisya gosp. wyraża przekonanie, że zorganizowanie planowe pomocy Banku krajowego, określenie norm i warunków pod którymi by ta pomoc i współdziałanie Banku były dostępnymi dla „Spółek ziemskich“ i podobnych instytucyi, nawet powołanie do życia wzorowych instytucyi tego rodzaju, są na czasie i konieczne, ażeby naturalny prąd parcelacyjny i osadniczy ujął i pokierować nim z pożytkiem ogółu.

Na podstawie powyższych wywodów komisya gospodarstwa krajow. czyni wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia osobnego oddziału parcelacyjnego w Banku krajowym.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu ażeby w porozumieniu z Dyrekcją i Radą nadzorczą Banku krajowego wypracował i na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt norm i warunków pod jakimi Bank krajowy mógłby przychodzić w pomoc „Spółkom ziemskim“ lub podobnym instytucyom na wzajemności opartym, których celem byłoby parcelowanie częściowe dóbr tabularnych oraz racjonalna kolonizacya wewnętrzna.

We Lwowie dnia 12. Lutego 1894.

Przewodniczący:  
*Polanowski.*

Sprawozdawca:  
*Dr. Rutowski.*

Do L. s. 1.551/94.

# Wniosek mniejszości

komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie utworzenia  
w Banku krajowym Oddziału parcelacyjnego.

W załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia osobnego oddziału parcelacyjnego w Banku krajowym l. W. 67.246/93.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia w Banku krajowym oddziału parcelacyjnego.

Lwów dnia 14. lutego 1894.

*Władysław Struszkiewicz*

sprawozdawca mniejszości.

*J. Tarnowski.*

*Dydyński.*

*Gorayski.*

*Stanisław Stadnicki.*

